



Państwowy Instytut Geologiczny  
Państwowy Instytut Badawczy

[www.pgi.gov.pl](http://www.pgi.gov.pl)



21 marca 2012 r., Warszawa

*Wiceminister Piotr Woźniak:*

### *Zasoby gazu z łupków w Polsce – gwarancja z zapasem*

Potwierdzone zasoby gazu z łupków gwarantują Polsce bezpieczeństwo energetyczne na dziesiątki lat. Ponad 5 razy więcej gazu ziemnego, ponad 10 razy więcej ropy niż dotychczas – jest naukowy raport dotyczący polskich złóż. Z takim wynikiem jesteśmy trzecim krajem w Europie, po Norwegii i Holandii, z największymi zasobami tego surowca i perspektywą korzyści z jego wydobycia.

Pierwszy naukowy raport dotyczący szacunkowych zasobów gazu z łupków w Polsce przygotowali geolodzy z Polski we współpracy z ekspertami z USA. Państwowy Instytut Geologiczny (PIG, będący państwową służbą geologiczną) we współpracy z Amerykańską Służbą Geologiczną (USGS) analizowali dane z lat 1950 - 1990, żeby sprawdzić, jakich ilości gazu ziemnego i ropy naftowej w skałach łupkowych w Polsce możemy się spodziewać. Warunek jaki postawili: zasoby muszą być technicznie możliwe do wydobycia.

**Gazu z łupków może być nawet blisko 2 biliony m<sup>3</sup> (1920 mld m<sup>3</sup>), ale najbardziej prawdopodobne jest, że zasoby gazu z łupków w Polsce mieszczą się w przedziale: od 346 do 768 miliardów m<sup>3</sup>. To nawet 5,5 razy więcej od udokumentowanych do tej pory zasobów ze złóż konwencjonalnych (które w Polsce wynoszą ok. 145 mld m<sup>3</sup>). Przy obecnym rocznym zapotrzebowaniu na gaz ziemny w Polsce (ok. 14,5 mld m<sup>3</sup>), wystarczy to na zaspokojenie potrzeb polskiego rynku na gaz ziemny przez prawie 65 lat. Jak przeliczają eksperci, to także blisko 200 lat produkcji gazu ziemnego w Polsce na dotychczasowym poziomie (bez zmiany poziomu i proporcji podaży z importu i ze źródeł krajowych).**

Jak podkreślają eksperci, badania dotyczyły tylko gazu z łupków (a nie na przykład tzw. *tight gasu*, czyli innego rodzaju gazu niekonwencjonalnego) na obszarze od morskich obszarów na północ od Słupska i Wejherowa do okolic Hrubieszowa i Tomaszowa Lubelskiego. Po dodaniu danych z najnowszych odwiertów prowadzonych od 2010 r. oraz szacunków gazu ze złóż niekonwencjonalnych w takich rejonach jak Wielkopolska czy Dolny Śląsk, szacunki te będą rosnąć.

W Polsce będzie też można wydobyć ropę ze skał łupkowych. Geolodzy twierdzą, że maksymalnie do wydobycia będziemy mieli 535 milionów ton, a z największym prawdopodobieństwem mówimy o ilościach tego surowca w przedziale: od 215 do 268 milionów ton. Mamy więc **zasoby nawet 10,5 krotnie większe od udokumentowanych do tej pory zasobów ze złóż konwencjonalnych (które wynoszą ok. 26 mln ton)**. Przy obecnym rocznym zapotrzebowaniu na ropę naftową w Polsce (24 mln ton) i wliczając dotychczasowe zasoby ze złóż konwencjonalnych, oznaczałoby to 12 lat zaspokojenia pełnego zapotrzebowania polskich rafinerii na ropę naftową. Dzięki ropie z łupków mielibyśmy zasoby odpowiadające nawet 440-letniej produkcji ropy naftowej w Polsce

**na dotychczasowym poziomie** (bez zmiany poziomu i proporcji podaży z importu i ze źródeł krajowych).

Jak stwierdził Piotr Woźniak, Główny Geolog Kraju i podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska:

*- Potwierdzam, że gazu ziemnego jest w Polsce dużo - warto inwestować w jego poszukiwania. Łącznie zasoby gazu ze złóż konwencjonalnych i oszacowane zasoby gazu ze złóż niekonwencjonalnych, czyli z łupków, plasują nas na trzecim miejscu pod względem zasobów wydobywalnych gazu w Europie. Co więcej wskazane w oszacowaniu PIG zasoby wydobywalne gazu z łupków z dużym zapasem pokrywają łączne zapotrzebowanie na gaz w Polsce wskazane w Polityce Energetycznej Polski do 2030 r. Spośród krajów europejskich, to właśnie Polska jest liderem poszukiwań oraz jednocześnie krajem najbardziej zaawansowanym, jeśli chodzi o monitorowanie aspektów środowiskowych prac geologicznych związanych z łupkami.*

Kolejne raporty i uzupełnione dane naukowcy planują publikować co dwa lata, a wielkości zasobów, jak zaznaczają, będą rosnać.

Dalsze kroki? Minister Piotr Woźniak zapowiada przedstawienie w drugiej połowie kwietnia projektu ustawy, która zagwarantuje nowe mechanizmy opodatkowania i zarządzania wydobywaniem węglowodorów przez państwo. Prace nad projektem trwają od początku kadencji.

Jako drugi niezbędny warunek do skutecznego i korzystnego wykorzystania gazu z łupków, minister Woźniak wskazał także konieczne przyspieszenie prac poszukiwawczych. – *Tylko poprzez kolejne odwierty będziemy zyskiwać szczegółowe informacje o naszych złożach.*